

Sygnatura akt VI W 2448/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Korzeniewski

Protokolant: Aleksandra Duczemińska

po rozpoznaniu w dniu 3 lutego 2014 r. we Wrocławiu

sprawy

J. P. (1) syna R. i A. z domu M. (...)

urodzonego (...) w miejscowości G.

obwinionego o to, że

w dniu 07 lutego 2013r około godz. 0:35 we W. na ul. (...) na wysokości skrzyżowania z ul. (...) będąc w stanie nietrzeźwości (0,81 mg/l) na przejściu dla pieszych nie zastosował się do sygnalizatora S-5 nadającego sygnał świetlny koloru czerwonego dla jego kierunku marszu, następnie spowodował zagrożenie w bezpieczeństwie ruchu drogowego w ten sposób że wtargnął na jezdnię przed nadjeżdżające pojazdy czym zmusił kierujących do gwałtownego hamowania, ponadto odmówił okazania dokumentu tożsamości policjantowi, mimo iż posiadał go przy sobie.

tj. o czyn z art. 92 § 1 kw i art. 86 § 2 kw i art. 65 § 2 kw w związku z art. 9 § 1 kw

I. uznaje obwinionego J. P. (1) za winnego tego, że w dniu w dniu 7 lutego 2013 r. około godz. 0:35 we W. na ul. (...) na wysokości skrzyżowania z ul. (...) na przejściu dla pieszych nie zastosował się do sygnalizatora S-5 nadającego sygnał świetlny koloru czerwonego dla jego kierunku marszu a ponadto odmówił okazania dokumentu tożsamości policjantowi, mimo iż posiadał go przy sobie tj. czynów z art. 92 § 1 kw i art. 65 § 2 kw i za to na podstawie art. 65 § 2 kw i art. 9 § 2 kw wymierza mu grzywnę w kwocie 400 zł (czterysta złotych);

II. na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 2 kpk zwalnia obwinionego od obowiązku

UZASADNIENIE

W dniu 6 lutego 2013 roku we W. od godziny 21.30 J. P. (1) spożywał alkohol w mieszkaniu J. O. (1), kolegi ze studiów. Wypił około 0,5 litra wódki. Około godziny 23.50 wraz z J. O. (1) oraz A. P., J. O. (2), J. P. (2), K. P. (1) udali się w kierunku (...). Około godziny 0:35 osoby te znajdowały się przy ul. (...) we W. idąc od strony ul. (...) w kierunku pl. (...) II. J. P. (1) oraz J. O. (1) na przejściu dla pieszych nie zastosowali się do sygnalizatora S-1 nadającego czerwone światło dla ich kierunku marszu i wkroczyli na jezdnię. Pozostałe osoby zatrzymały się przed przejściem dla pieszych. W tym czasie ul. (...) nie poruszały się żadne samochody.

dowód: wyjaśnienia J. P. (1) k. 14, 29-30, 45;

zeznania J. O. (2): k. 34-35;

zeznania N. O. k. 35;

zeznania J. O. (1) k. 35;

zeznania J. P. (2) k. 35;

zeznania K. P. (2) k. 35;

notatka k. 3;

zeznania M. C. (1) k. 5, 31;

zeznania R. R. (2) k.45;

Zachowanie J. P. (1) oraz J. O. (1) zauważyli poruszający się radiowozem funkcjonariusze Policji – M. C. (1) i R. R. (2). Zatrzymali radiowóz na torowisku. Następnie nakazali J. P. (1) oraz J. O. (1) wsiąść do niego. Funkcjonariusze pouczyli J. P. (1) oraz J. O. (1) o obowiązku okazania dokumentu tożsamości, a następnie wezwali do ich okazania. J. P. (1) nie okazał dowodu tożsamości będąc do tego wezwany. Uczynił to dopiero po kolejnym ponowieniu wezwania.

dowód: wyjaśnienia J. P. (1) k. 14, 29-30, 45;

zeznania J. O. (1) k. 35;

notatka k. 3;

zeznania M. C. (1) k. 5;

zeznania R. R. (2) k.45;

J. P. (1) jest studentem. Ma 20 lat. Jest bezdzietnym kawalerem. Osiąga uposażenie w wysokości 500 złotych brutto. Otrzymuje alimenty zasądzone od ojca. Pozostaje na utrzymaniu matki. Nie był karany. nie był również leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo.

dowód: dane osobopoznawcze k. 14, 34;

W toku postępowania wyjaśniającego J. P. (1) przyznał się częściowo do popełnienia zarzucanego mu czynu. Potwierdził, że wkroczył na jezdnię przy zapalonym czerwonym świetle wraz z J. O. (1) i że następnie zostali oni zatrzymani przez funkcjonariuszy Policji. Wyjaśnił nadto, że okazał swój dowód bezproblemowo.

Przesłuchany w charakterze obwinionego na rozprawie w dniu 7 października 2010 roku przyznał się wyłącznie do wejścia na jezdnię na czerwonym świetle. Wyjaśnił, że po wejściu do radiowozu nie miał wątpliwości, że osoby znajdujące się w nim są funkcjonariuszami Policji. Wyjaśnił, że okazał swój dowód z opóźnieniem z uwagi na atmosferę panującą w radiowozie. Zaprzeczył, że wymachiwał rękoma na środku jezdni. Wyjaśnił ponadto, że zeznania świadka M. C. (1) są fałszywe w zakresie w jakim dotyczą poruszania się pojazdów po jezdni.

Na rozprawie w dniu 9 grudnia 2013 roku oświadczył nadto, że nieokazanie przez niego dokumentu tożsamości wiązało się z tym, że po przebiegnięciu ulicy (...) nakazali im wejście do radiowozu bez podania jakiegokolwiek przyczyny.

vide: wyjaśnienia J. P. (1) k. 14, 29-30, 45;

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków: K. P. (2), J. P. (2), J. O. (1), N. O. oraz J. O. (2), częściowo w oparciu o zeznania funkcjonariuszy Policji – R. R. (2), M. C. (1), częściowo w oparciu o sporządzoną przez nich notatkę z dnia 7 lutego 2013 roku oraz częściowo w oparciu o wyjaśnienia obwinionego J. P. (1).

W ocenie Sądu zeznania świadków K. P. (2), J. P. (2), J. O. (1), N. O. oraz J. O. (2) zasługiwały na nadanie im waloru wiarygodności. Oceny zeznań tych świadków Sąd dokonał ze szczególną ostrożnością, uwzględniając fakt, iż są oni

znajomymi obwinionego J. P. (1). Jednakże zdaniem Sądu nie stanowiło to przeszkody dla uznania wskazanego przez nich przebiegu zdarzenia za prawdziwy.

Świadek J. O. (2) zeznał, że obwiniony wkroczył na jezdnię przy czerwonym świetle, nie był jednak w stanie odnieść się do sytuacji ruchowej na jezdni w dniu zdarzenia, gdyż jej nie pamiętał. W ocenie Sądu świadczy to o wiarygodności świadka, gdyż jego zeznania cechowały się spontanicznością – nie podawał on okoliczności, których nie był sobie w stanie przypomnieć. W tym zakresie jego zeznania korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, zwłaszcza z zeznaniami J. O. (1), K. P. (2), J. P. (2) oraz N. O..

Świadek N. O. potwierdziła w swoich zeznaniach przebieg zdarzenia opisany przez J. O. (2). Wskazała dodatkowo, że w tym czasie przy ul. (...) nie było żadnych samochodów i że nie ma informacji co do żądania od obwinionego okazania dowodu tożsamości. Treść jej zeznań koresponduje zatem z zeznaniami J. O. (2), J. O. (1), J. P. (2) oraz K. P. (2) w zakresie dotyczącym wkroczenia obwinionego na jezdnię na czerwonym świetle, a ponadto jest zgodna z zeznaniami J. P. (2) oraz K. P. (2) co do braku pojazdów w okolicy przejścia dla pieszych w chwili zdarzenia. Zeznania świadka w ocenie Sądu zasługiwały na uwzględnienie, gdyż w opisanym wyżej zakresie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w przedmiotowej sprawie. Co więcej zeznania N. O. zdaniem Sądu charakteryzowały się spontanicznością – świadek nie wykazywała skłonności do konfabulacji, nie podała okoliczności, co do których nie miała wiedzy.

Świadek J. O. (1) potwierdził fakt wkroczenia przez obwinionego na jezdnię na czerwonym świetle. Ponadto jako jedyny świadek (poza funkcjonariuszami Policji) dysponował wiedzą co do nieokazania przez obwinionego dokumentu tożsamości na pierwsze wezwanie funkcjonariuszy. W tym zakresie jego zeznania korespondowały z przebiegiem zdarzenia opisanym przez świadków R. R. (2) i M. C. (2), wobec czego stały się one podstawą dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Podobnie fakt wkroczenia obwinionego na jezdnię na czerwonym świetle potwierdziła świadek J. P. (2). Wskazała ona ponadto, że w tym czasie jezdnią nie jechały żadne samochody. Jej zeznania co do sytuacji drogowej są zatem zbieżne z zeznaniami N. O. oraz K. P. (2), wobec czego Sąd na ich podstawie dokonał ustaleń faktycznych.

Świadek K. P. (3) w swoich zeznaniach podała, że jedynym samochodem w chwili, gdy J. P. (1) oraz J. O. (1) wkroczył na jezdnię na czerwonym świetle był policyjny radiowóz. W tym zakresie jej zeznania korespondują z zeznaniami J. P. (2) i N. O.. Mając na względzie fakt, iż K. P. (3) nie wykazywała skłonności do konfabulacji – podała bowiem, że nie kojarzy sytuacji związanej z dowodem tożsamości, co w ocenie Sądu świadczy o wiarygodności złożonych przez nią zeznań.

Analizując zeznania funkcjonariuszy Policji – M. C. (1) i R. R. (2) Sąd uznał je za wiarygodne w części dotyczącej wkroczenia przez obwinionego na jezdnię na czerwonym świetle oraz nieokazania przez niego na wezwanie dokumentu tożsamości. Zdaniem Sądu nie polegały one na prawdzie w części zatrzymywania przez J. P. (1) poruszających się samochodów, czym miał on spowodować zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Przed przystąpieniem do szczegółowej analizy zeznań tych świadków wskazać należy, iż zdaniem Sądu sam fakt, iż świadkowie M. C. (1) oraz R. R. (2) są funkcjonariuszami Policji nie zwalnia Sądu od obowiązku dokonania szczegółowej analizy złożonych przez nich zeznań i oceny ich wiarygodności w świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

M. C. (1) zeznał, że obwiniony wtargnął na jezdnię na czerwonym świetle. Okoliczność ta znalazła potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym w postaci zeznań pozostałych świadków oraz wyjaśnieniach samego obwinionego, wobec czego w tym zakresie Sąd uznał zeznania świadka M. C. (1) za wiarygodne. Ponadto zdaniem Sądu polegały na prawdzie zeznania tegoż świadka co do nieokazania przez J. P. (1) dokumentu tożsamości na wezwanie funkcjonariusza. Znalazły one bowiem potwierdzenie w zeznaniach R. R. (2), a także J. O. (1). Sąd uznał za wątpliwe zeznania M. C. (1) co do zatrzymania się obwinionego oraz J. O. (1) na środku skrzyżowania i wymachiwania przez nich rękoma, skutkiem czego nadjeżdżające pojazdy zmuszone były do gwałtownego hamowania (k. 5, 31). Jakkolwiek okoliczność tę potwierdził świadek R. R. (2), jednakże zaprzeczyli jej pozostali świadkowie – K. P. (3), J. P. (2) oraz N.

O., a nadto zaprzeczył im obwiniony J. P. (1). W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że obwiniony wkroczył na jezdnię na czerwonym świetle, co sam potwierdził. Zdarzenie to miało jednak miejsce w nocy, około godziny 0:35. Jak nakazuje przyjąć doświadczenie życiowe, natężenie ruchu pojazdów w nocy jest o wiele niższe niż za dnia. Ponadto należy przypuszczać, iż mimo że obwiniony znajdował się pod wpływem alkoholu, to wkroczył na jezdnię po uprzednim upewnieniu się, że nie nadjeżdżają żadne auta i że nie zostanie potrącony. Trudno zatem przyjąć za prawdziwy przebieg zdarzenia wskazany przez świadka M. C. (1), gdyż pozostaje on w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Co do zeznań świadka R. R. (2) Sąd uznał je za polegające na prawdzie w zakresie wejścia obwinionego na czerwonym świetle oraz nieokazania dokumentu tożsamości. Natomiast z przyczyn podanych wyżej nie zasługiwały one na uwzględnienie co do spowodowania przez obwinionego niebezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Analizując wyjaśnienia J. P. (1) Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim odnoszą się do wkroczenia przez niego na jezdnię na czerwonym świetle. Korespondują one bowiem z zeznaniami świadków – znajomych obwinionego, jak również zeznaniami funkcjonariuszy Policji.

Sprzeczności co do okoliczności zdarzenia z dnia 7 lutego 2013 roku zarysowały się natomiast co do sposobu zachowania obwinionego w czasie przechodzenia przez przejście dla pieszych oraz kwestii nieokazania przez niego dokumentów na wezwanie funkcjonariuszy Policji.

Z przyczyn, o których była mowa wyżej Sąd uznał, że obwiniony nie stworzył zagrożenia w ruchu drogowym. W tym bowiem zakresie jego wyjaśnienia korespondowały z zeznaniami N. O., J. P. (2), K. P. (3). Opisany przez te osoby przebieg zdarzenia w ocenie Sądu był również zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Ponadto Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia J. P. (1) co do wtargnięcia przez niego na jezdnię na czerwonym świetle.

Analizując treść wyjaśnień obwinionego co do nieokazania przez niego dokumentu tożsamości, Sąd doszedł do przekonania, że nie polegają one na prawdzie i cechowała je niekonsekwencja. W pierwszej kolejności wskazał należy, że wersję przedstawioną przez funkcjonariuszy Policji potwierdził świadek J. O. (1), który został zatrzymany wraz z obwinionym. Wskazał on jednoznacznie, że obwiniony nie okazał dokumentu tożsamości po pierwszym wezwaniu funkcjonariuszy. Sam obwiniony w tym zakresie wyjaśniał sprzecznie. W postępowaniu wyjaśniającym przyznał się jedynie do wejścia na jezdnię na czerwonym świetle. Wyjaśnił natomiast, że nie okazał dowodu w sposób „zdecydowany” (k.14), następnie, że okazał dowód „z opóźnieniem” (k.30), by ostatecznie oświadczyć, że „moje nieokazanie dowodu osobistego związane było z tym, że od razu po przebiegnięciu przez ulicę zostaliśmy zgarnięci do radiowozu policyjnego bez podania przyczyny” (k. 45). Tym samym w ocenie Sądu w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należało przyjąć, że obwiniony nie okazał dowodu osobistego na wezwanie funkcjonariuszy, a jego wyjaśnienia w tym zakresie są fałszywe i stanowią przejaw przyjętej przez niego linii obrony.

Sąd zważył.

Stosownie do treści art. 92 § 1 kw kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego podlega karze grzywny albo karze nagany.

Zachowanie obwinionego polegające na wkroczeniu na jezdnię w sytuacji, gdy dla jego kierunku marszu na sygnalizatorze widniało czerwone światło, zakazujące wejścia na przejście dla pieszych, stanowiło naruszenie art. 92 § 1 kw

Stosownie do treści art. 5 kw wykroczenie można popełnić zarówno umyślnie jak i nieumyślnie, chyba że ustawa przewiduje odpowiedzialność tylko za wykroczenie umyślne. Wykroczenie stypizowane w art. 92 § 1 kw z uwagi na brak szczegółowej regulacji w tym przedmiocie może być popełnione zarówno w sposób umyślny, jak i nieumyślny.

W ocenie Sądu obwiniony J. P. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 92 § 1 kw w sposób umyślny. Nie ulega wątpliwości, iż widział on, iż na sygnalizatorze dla jego kierunku ruchu nadawany jest sygnał świetlny koloru

czerwonego. Zignorował jednak ten fakt, chcąc jak najszybciej przejść na drugą stronę jezdni. Tym samym w ocenie Sądu zasadne jest przyjęcie, że popełnił on wykroczenie stypizowane w art. 92 § 1 kw działając z zamiarem bezpośrednim.

W chwili popełnienia zarzuczonego mu czynu obwiniony miał pełną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Ze względu na jego wiek oraz stopień rozwoju umysłowego, a także fakt, iż nie znajdował się w anormalnej sytuacji motywacyjnej uznać należy, iż jego zachowanie miało charakter zawiniony.

Art. 65 § 2 kw przewiduje, że tej samej karze podlega, kto wbrew obowiązkowi nie udziela właściwemu organowi państwowemu lub instytucji upoważnionej z mocy ustawy do legitymowania wiadomości lub dokumentów co do okoliczności wymienionych w § 1 tego przepisu. Czynu tego można się dopuścić tylko przez zaniechanie. Jednakże sprawca popełnia wykroczenie z analizowanego przepisu jedynie wówczas, gdy uprawniony organ domaga się ujawnienia danych dotyczących osoby wyłącznie w sytuacjach określonych ustawie (por. M. Kulik/w/: Kodeks wykroczeń. Komentarz, LEX, 2009, wyd. II, uwagi do art. 65 kw; W. Jankowski/w/: Kodeks wykroczeń. Komentarz, LEX 2010, uwagi do art. 65 kw).

Prawo do legitymowania przez Policję wynika z art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy z 6 kwietnia 1990 r. o Policji (tekst jedn.: Dz. U. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 z późn. zm.). Zaś sytuacja opisana w niniejszym postępowaniu nakładała na Policję obowiązek podjęcia działania w myśl art. 1 ust. 2 w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z 6 kwietnia 1990 r. o Policji. Dowód tożsamości (dowód osobisty) jest dokumentem dotyczącym okoliczności wymienionych w § 1 omawianego przepisu, tj. tożsamości, obywatelstwa.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że obwiniony J. P. (1) dopuścił się również wykroczenia stypizowanego w art. 65 § 2 kw w sposób umyślny, działając z zamiarem bezpośrednim. Został on bowiem pouczony przez M. C. (1) i R. R. (2) o obowiązku okazania dokumentu tożsamości. Miał on zatem świadomość istnienia tej powinności. Jednakże mimo tego w sposób celowy nie okazał go po pierwszym wezwaniu przez funkcjonariuszy. Okazane tego dokumentu w późniejszym czasie, w odpowiedzi na kolejne wezwanie należy uznać wyłącznie jako wolę przywrócenia naruszonego stanu prawnego.

Także w chwili popełnienia tego czynu J. P. (1) miał pełną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Ze względu na jego wiek oraz stopień rozwoju umysłowego, a także fakt, iż nie znajdował się w anormalnej sytuacji motywacyjnej, zaniechanie okazania dokumentu miało charakter zawiniony.

Odnosząc się do kwestii kwalifikacji prawnej Sąd nie podzielił poglądu wyrażonego przez oskarżyciela publicznego, iż zachowanie obwinionego winno zostać zakwalifikowane jako jedno wykroczenie z art. 92 § 1 kw, art. 86 § kw i art. 65 § 2 kw w zw. z art. 9 § 1 kw, na co wskazuje przywołanie w kwalifikacji prawnej czynu art. 9 § 1 kw.

Nie ulega wątpliwości, że przejście na czerwonym świetle, a następnie nieokazanie funkcjonariuszom Policji dokumentu tożsamości w czasie interwencji będącej efektem pierwszego z opisanych zdarzeń winno być oceniane jako dwa odrębne czyny, a co za tym idzie – dwa odrębne wykroczenia. Natomiast art. 9 § 1 kw znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy czyn (jeden) wyczerpuje znamiona wykroczeń określonych w dwóch lub więcej przepisach ustawy.

Z uwagi na to, że obwiniony dopuścił się popełnienia dwóch wykroczeń, Sąd zobligowany był do zastosowania przepisu art. 9 § 2 kw. Jako podstawę wymiaru kary Sąd przyjął art. 65 § 2 kw, który pozwala na wymierzenie jedynie kary grzywny, podczas gdy art. 92 § 1 kw pozwala na wymierzenie nagany albo kary grzywny, wobec czego art. 65 § 2 kw należało uznać za przepis przewidujący karę najsurowszą.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 33 § 1 i 2 kw. Uwzględniono także wysokość jego dochodów.

Sąd jako okoliczność obciążającą uznał fakt, że obwiniony dopuścił się popełnionych wykroczeń będąc pod wpływem alkoholu.

Za okoliczność łagodzącą Sąd uznał natomiast prowadzenie przez sprawcę nienaganego trybu życia i jego dotychczasową niekaralność za przestępstwa i wykroczenia a także ostateczne okazanie dowodu osobistego.

W punkcie II wyroku Sąd na zasadzie art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk zwolnił obwinionego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, w tym opłaty. Wydając rozstrzygnięcie w tym przedmiocie Sąd uwzględnił sytuację majątkową obwinionego oraz fakt wymierzenia mu kary grzywny.